

ZAJĘCIA 6.05 Promyczki „z czego słynie Polska?”

1. Wysłuchanie opowiadania „Biało czerwone motylki” Agnieszki Filipkowskiej i rozmowa na temat

jego treści.

Kiedy za oknem pełnią kolorów zaczęła rozkwitać wiosna, w grupie Motylków zrobiło się biało–czerwono. Wykonane przez przedszkolaki małe dwukolorowe flagi ozdobiły półkę w kąciu czytelnictwa, a na korkowej tablicy zakwitły – niczym dorodne kwiaty – biało–czerwone kotyliony z kartonu i bibuły. Zostały jeszcze do wycięcia proporczyki, które miały zawisnąć nad oknami. Dzieci pracowały dzielnie nad ozdobieniem sali na majowe święto.

— Proszę pani, bo Antek się przeżywa – krzyknął nagle Julek, wskazując na kolegę. – On mówi, że ja jestem patriota!

Pani Marta odłożyła na chwilę papier i nożyczki, spojrzała na chłopców z uśmiechem i łagodnym głosem zwróciła się do dzieci:

— Julku, poczułeś się urażony? – Chłopiec kiwnął głową. – Zupełnie niepotrzebnie, bo bycie patriotą żaden wstyd, wręcz przeciwnie. A ty, Antku, wiesz, co oznacza słowo, którego użyłeś?

— Yyyy... no... chyba nie... – wybąkał zawstydzony Antek.

— Ja wiem! – krzyknęła Julka. – Moja babcia zawsze powtarza, że jej dziadek, czyli mój prapradziadek był patriotą, bo walczył na wojnie. I dostał medal, prawdziwy! On już nie żyje, ale widziałam w albumie jego zdjęcia w mundurze.

— Możesz być dumna z takiego prapradziadka, Julciu – przyznała pani Marta. – Rzeczywiście,

wygląda na to, że był patriotą, czyli kimś, kto kocha swój kraj, swoją ojczyznę, i dba o nią tak bardzo, że jest gotów zaryzykować dla niej życie, jeśli to konieczne.

Julek, zajęty wprawdzie przyklejaniem białych i czerwonych trójkątów do długiej tasiemki, słuchał w skupieniu toczącej się rozmowy i nie bez żalu wywnioskował z niej, że wcale nie zasłużył na rzucone przez Antka przezwisko.

— A jak ja nie chcę zostać żołnierzem, tylko lekarzem, to nie mogę być tym, no... patriotą, proszę pani? – spytał, nie kryjąc rozczarowania.

— Ależ oczywiście, że możesz – zapewniła pani Marta. – Patriota nie musi koniecznie walczyć na wojnie. Teraz, w czasach pokoju, możemy okazywać swój szacunek dla ojczyzny w inny sposób. Na przykład lekarz, wykonując swój zawód, służy krajowi, bo dba o zdrowie jego obywateli.

— To tak jak moja mama! Ona leczy ludziom oczy – pochwaliła się Marysia.

— Rzeczywiście, lekarz to ważny zawód. Ale to, co powiedziałam, dotyczy tak naprawdę każdego, kto dobrze wykonuje swoją pracę. Może to być policjant, nauczyciel, artysta czy kasjer w sklepie. Nawet wy, będąc jeszcze dziećmi, możecie zachowywać się patriotycznie. Można powiedzieć, że Polska jest naszym wspólnym domem, a Polacy – rodziną, a jak można dbać o dom i rodzinę? – spytała wychowawczyni.

— Na przykład można sprzątać po sobie i nie bałaganić – zaproponowała nieśmiało Tereska.

— Masz rację, Teresko – przyznała pani. – To bardzo ważne, żeby dbać o środowisko, nie zaśmiecać go i troszczyć się o nasze wspólne otoczenie.

— I jeszcze można się starać nie psuć różnych rzeczy – dodał Antek.

— Tak, Antku, trzeba korzystać z tego co wspólne w taki sposób, żeby tego nie niszczyć. Place zabaw, parki, autobusy i tramwaje, a także przedszkole, w którym teraz jesteśmy, należą do nas wszystkich. Dlatego kiedy ktoś je niszczy, wszyscy tracimy.

— Proszę pani, a ja dostałam od babci taką książkę o Polsce z białym orłem na okładce – wtrąciła nagle Julia. – I tata mi ją czyta. Tam jest na przykład napisane, że najdłuższa rzeka Polski to Wisła. I że stolicą jest Warszawa, i jeszcze było coś o Krakowie... i dużo innych informacji, ale jeszcze nie wszystko pamiętam. I tata mówi, że tam są rzeczy, które każdy Polak powinien wiedzieć.

— Twój tata ma rację, warto poznawać własny kraj oraz jego historię i kulturę – przyznała nauczycielka.

— To coś, co każdy z was już teraz może zacząć robić. Zresztą częściowo robimy to razem tu, w przedszkolu. I spójrzcie, co nam się udało stworzyć. Wycięte przez dzieci proporczyki zostały przyklejone do mocnej złotej tasiemki i tworzyły piękny

biało–czerwony łańcuch. Nadszedł czas, by ozdobić nim ramy okienne. Pan Marek, przedszkolny

konserwator, przyniósł drabinę i pomógł w zamocowaniu dekoracji.

— No, no! Nieźleście się napracowali, mali patrioci! – rzekł z uznaniem, patrząc z góry na pięknie

przystrojoną salę.

— Widzicie, wywieszanie flagi w święta narodowe to dla innych znak, że ojczyzna jest dla was

ważna – skomentowała pani Marta. – W ten sposób też można pokazać swój patriotyzm.

Pod koniec dnia dzieci mogły zabrać zrobione przez siebie chorągiewki do domów. Julek włożył

swoją do kubeczka i postawił ją na parapecie w dużym pokoju. W czasie zabawy co jakiś czas zerknął

na nią z dumą. A kiedy tata wrócił z pracy, chłopiec natychmiast pobiegł oznajmić mu z pewnością siebie

miną:

— Wiesz, tato, jeśli chcesz, możesz zostać patriotą, tak jak ja. To naprawdę nic trudnego.

2. „Giełda pomysłów”- rozmowa o tym, jak jeszcze można pokazać, że jest się patriotą.

3. „Patriotyczny quiz” – wybieranie zachowań patriotycznych

Przykłady zachowań:

- Znam symbole narodowe.
- Potrafię zaśpiewać hymn.
- Gdy słyszę hymn, tańczę.
- Wybieram towary produkowane w Polsce.
- Znam i zwiedzam zabytki w Polsce.
- Podczas świąt narodowych wywieszam flagę.
- Bawię się godłem i rysuję po nim.
- Kibicuję Polskim reprezentacjom sportowym.
- Uczę się o historii naszego kraju.
- Zawieszam szalik z napisem Polska i godłem bałwanowi zimą.

4. „Z czego słynie Polska?”- wybranie produktów charakterystycznych dla Polski. Załącznik. Praca z karta pracy 4.11b.

5. Blok o emocjach- szacunek i miłość dla kraju. Moje miejsce- słuchanie wiersza i analiza treści.

„*Moje miejsce*” Dominika Niemiec

Miejsce gdzie żyję, ten piękny zakątek świata,
miejsce, w którym każdego traktuję jak brata,
miejsce, gdzie Wisła od gór wiedzie do morza,
miejsce, gdzie na polach ścielą się łany zboża,
miejsce, gdzie w jeziorach odbija się błękit nieba,
miejsce, gdzie jest bezpiecznie, gdzie bać się nie trzeba,
miejsce dumnego orła opieką otoczone,
miejsce, którego barwy są biało–czerwone,
to miejsce kocham, dbam o nie, szanuję,
to miejsce to Polska, za jej piękno dziękuję.

Po przeczytaniu utworu rodzic zadaje dzieciom pytania: *O jakim miejscu była mowa w wierszu? Jakie jest to miejsce, jaka jest Polska? Jakie symbole Polski pojawiły się w wierszu? Jakimi uczuciami darzy Polskę bohater wiersza? Co to znaczy kochać, szanować Polskę?*

6. „Kocham Polskę za...” – zabawa w kończenie zdania. Rodzic prosi dzieci, by dokończyły zdanie.

7. Słuchanie hymnu polski- Mazurek Dąbrowskiego.

<https://www.youtube.com/watch?v=uOEU0mLkBnU>